

SEAT kończy 70 lat. Tego możecie nie wiedzieć o hiszpańskiej marce

W 2020 roku SEAT świętuje swoje 70. urodziny. W ciągu siedmiu dekad działalności na temat firmy powstało mnóstwo anegdot. SEAT-em jeździli Jan Paweł II, nastoletni król Hiszpanii Filip VI oraz sportowcy podczas Mistrzostw Olimpijskich w Barcelonie w 1992 roku. Milionowy pojazd został wymieniony na zaliczkę na mieszkanie młodego pracownika przedsiębiorstwa. Oto siedem mało znanych faktów z historii SEAT-a.

1. Zakładowa limuzyna

Inauguracja pierwszej fabryki w barcelońskiej Zona Franca w 1955 roku należała do wyjątkowo hucznych imprez. Jednym z punktów programu była wycieczka SEAT-em 1400 po nowo otwartym zakładzie. Model został tak przerobiony, aby pomieścić jak największą liczbę gości. Usunięto dach samochodu i pokrywę bagażnika oraz zamontowano z tyłu dodatkowe miejsca siedzące. Pracownicy nazwali niecodzienną wersję „zakładową limuzyną”. Dziś samochód zajmuje ważne miejsce w budynku A122 fabryki w Zona Franca, obok 330 innych pojazdów wchodzących w skład kolekcji historycznych aut SEAT-a.

2. SEAT numer 1 000 000

Milionowy samochód, model SEAT 124, zjechał z taśm produkcyjnych w 1969 roku. Firma zdecydowała się wylosować spośród pracowników osobę, której podaruje auto. Szczęśliwcem został młody mężczyzna, który pracował na popołudniowej zmianie. Okazało się, że nie miał prawa jazdy i nie mógł szybko go uzyskać, ponieważ wszystkie pieniądze oszczędzał na mieszkanie. Choć niedawno się ożenił, wciąż mieszkał z rodzicami. SEAT zdecydował się zatem odkupić samochód od pracownika, aby ten mógł wpłacić zaliczkę na mieszkanie. Egzemplarz również dołączył do kolekcji historycznych aut.

3. Papamobile SEAT-a

W 1982 roku papież Jan Paweł II odbył pielgrzymkę do Hiszpanii. Do SEAT-a trafiło zlecenie wyprodukowania na tę okazję nowego papieskiego samochodu, jako że watykański papamobile nie zmieściłby się w bramach stadionów Camp Nou i Santiago Bernabeu. Inżynierom SEAT-a w rekordowym czasie udało się dostosować model Panda do potrzeb Ojca Świętego, który skorzystał z niego podczas spotkań z wiernymi.

4. Pierwszy samochód elektryczny SEAT-a

SEAT wyprodukował swój pierwszy samochód elektryczny w 1992 roku. Pojazd otwierał maraton podczas Mistrzostw Olimpijskich w Barcelonie. Ówczesna technologia pozwoliła na zamontowanie w aucie półtonowej baterii, która gwarantowała zasięg do 65 km. Co ciekawe, ładowarkę umieszczono z przodu, za osłoną chłodnicy. Na tym nie kończyło się jednak zaangażowanie SEAT-a w organizację Olimpiady. Firma użyczyła organizatorom 2000 samochodów do transportu sportowców, dziennikarzy i obsługi. Ponadto do hiszpańskich medalistów trafiły luksusowe auta Toledo Podium, wyposażone m.in. w telefon stacjonarny i faks.

5. Zamiast śniegu... panele fotowoltaiczne

Projekt budowlany zakładów w Martorell oparty został na planie fabryki Volkswagena w północnych Niemczech. Architekci, biorąc pod uwagę panujący w regionie klimat, zaprojektowali dach tak, aby utrzymał zalegające na nim śnieg. Intensywne opady w okolicach Barcelony są mało prawdopodobne, ale dzięki konstrukcji możliwe było zamontowanie dużej liczby paneli fotowoltaicznych. Obecnie SEAT może pochwalić się największą dachową instalacją fotowoltaiczną w branży motoryzacyjnej w Europie.

6. Ibiza dla następcy tronu

Gdy obecny król Hiszpanii Filip VI skończył 18 lat, jego ojciec, król Jan Karol, podarował mu SEAT-a Ibizę. Po latach użytkowania, samochód trafił do kolekcji aut historycznych marki. Gdy w 2014 roku król złożył wizytę w barcelońskiej fabryce, był ogromnie wzruszony widokiem całkowicie odnowionego auta, którym podróżował w latach 80.

7. Nazwy modeli SEAT-a

Od premiery SEAT-a Rony w 1982 roku kolejne modele producenta nazywane są na cześć hiszpańskich miast i regionów. SEAT zaprezentował już 14 samochodów z geograficznymi nazwami, np. Ibiza, Leon czy Arona. Wcześniej pojazdy oznaczano pojemnością silnika (800 lub 1500) albo numerem projektu (124 lub 127). W przypadku SEAT-a 600 wystąpił ciekawy zbieg liczb: starszym bratem modelu był Fiat 600, jego silnik miał pojemność 600 cm³, a całe auto ważyło 600 kg. O nazwach najnowszych modeli zdecydowali fani marki. Na przykład nazwę SEAT-a Tarraco, nawiązującą do miasta Tarragona, wyłoniono w otwartym plebiscycie, w którym każdy mógł zgłosić swoją propozycję. Po wstępnej selekcji nastąpiła faza głosowania. Nazwę Tarraco wybrało 52 tysiące osób.

SEAT to jedyna firma, która projektuje, produkuje i sprzedaje samochody w Hiszpanii. Należy do Grupy Volkswagen, a międzynarodową działalność prowadzi z siedziby zlokalizowanej w Martorell (w prowincji Barcelona). Eksportuje 80% produkowanych pojazdów i działa w 80 krajach na wszystkich kontynentach. W 2019 roku firma SEAT sprzedała łącznie 574 100 samochodów, ustanawiając nowy rekord sprzedaży.

Grupa SEAT zatrudnia łącznie ponad 15 000 specjalistów w trzech centrach produkcyjnych zlokalizowanych w Barcelonie, El Prat de Llobregat oraz Martorell, w których powstają cieszące się dużym powodzeniem modele Ibiza, Arona i Leon. Ponadto firma produkuje modele Ateca w Czechach, modele Tarraco w Niemczech, modele Alhambra w Portugalii, a modele Mii electric, pierwsze w 100% elektryczne samochody firmy SEAT, na Słowacji.

Firma posiada własne Centrum technologiczne, które funkcjonuje jako centrum wymiany wiedzy łączące 1 000 inżynierów, którzy opracowują innowacyjne projekty, czyniąc SEAT największym przemysłowym inwestorem w badania i rozwój w Hiszpanii. Samochody firmy już teraz mogą pochwalić się najnowszymi rozwiązaniami z dziedziny łączności, a globalny proces cyfryzacji wdrażany przez SEAT ma na celu promowanie przyszłości opartej na mobilności.

KONTAKT DLA MEDIÓW:

Jakub Góralczyk

tel.: +48 61 62 73 063 | kom.: +48 690 406 063,

Jakub.Goralczyk@seat-auto.pl | www.seatmedia.pl | twitter.com/SEATMedia_PL

Biuro prasowe | Walk PR

Matylda Żemajtis | kom. +48 572 571 130

Wojciech Wołk-Łaniewski | kom. +48 797 970 431

seat@walk.pl | www.seatmedia.pl | twitter.com/SEATMedia_PL

SEAT Media Portal